

Sygnatura akt III U 879/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 11 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia – **SO Elżbieta Majewska**

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Alina Darul

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2014 r. w Koninie

sprawy **J. Ż.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o podleganie ubezpieczeniom

na skutek odwołania J. Ż.

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

z dnia 6.06.2013r. Nr (...) znak (...)

przy udziale zainteresowanej (...) Sp. z o.o. w D.

### **O d d a l a o d w o ł a n i e.**

Sygn. akt III U 879 / 13

## UZASADNIENIE

Decyzją nr (...)z dnia 06 czerwca 2013 r. znak (...) - (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. stwierdził, że J. Ż. z tytułu zgłoszonego zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w (...) Sp. z o.o. w D. :

- od 1.07.2011 r. do 31.03.2012 r. podlega składkom na ubezpieczenia społeczne od podstawy wymiaru w wysokości minimalnego wynagrodzenia ustalonego na podstawie przepisów ustawy z 10.10.2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę,

- nie podlega od 1.04.2012 r. ubezpieczeniom społecznym jako pracownik.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy stwierdził, że J. Ż. został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych od 1.02.2005 r. z miesięczną podstawą wymiaru składek w wysokości 1000 zł, od 04/2006 r. w wysokości 900 zł, od 01/2007 r. – 936 zł, od 01/2008 r. – 1.126 zł, od 01/2009 r. – 1.276 zł, od 01/2010 r. – 1.317 zł, od 01/2011 r. – 1.386 zł. Zatem praktycznie od kwietnia 2006 r. był zgłoszony z podstawą wymiaru składek w wysokości minimalnego wynagrodzenia. Natomiast od 07/2011 r. podstawa wymiaru składek wzrosła kilkakrotnie do kwoty 4.000 zł. W okresie od podwyżki wynagrodzenia J. Ż. przebywał na zasiłku chorobowym od 15.02.2012 r. do 24.02.2012 r. (wcześniej od 12.01.2012 r. do 14.02.2012 r. wykazano wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy), od 19.04.2012 r. do 20.07.2012 r. , od 13.08.2012 r. do 9.11.2012 r. oraz od 17.02.2013 r. do 20.03.2013 r. i od 23.03.2013 r. do 22.04.2013 r. Kilkakrotny wzrost wysokości wynagrodzenia nie odpowiada sytuacji Spółki , którą obrazują zmiany w ilości zatrudnionych

pracowników oraz nie wywiązywanie się Spółki z obowiązku opłacania składek. Od stycznia 2011 r. następuje bowiem wyraźny spadek liczby zatrudnionych pracowników, a od lipca 2012 r. Spółka wykazuje tylko 5 pracowników, w tym J. Ż. oraz 4 pracownice przebywające na urlopie macierzyńskim lub urlopie wychowawczym. Ponadto Spółka zalega z opłatą składek za okresy 10/2008 – 06/2009, 12/2009 – 07/2010 i od 09/2010 r. do nadal. Wobec Spółki prowadzona jest egzekucja, która okazała się bezskuteczna, a wniosek o ogłoszenie upadłości został oddalony z uwagi na fakt, że majątek Spółki nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania. Wynagrodzenie ubezpieczonego zostało więc podniesione w sytuacji rosnącego zadłużenia Spółki, redukcji zatrudnienia i braku przychodów Spółki. Zgłaszana od 07/2011 r. podstawa wymiaru składek nie znajduje uzasadnienia w sytuacji finansowej Spółki, a jej celem był zamiar skorzystania z wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Ponadto dokonane przez organ rentowy ustalenia prowadzą do wniosku, że Spółka (...) nie prowadzi działalności od co najmniej 04/2012 r., a J. Ż. nie świadczy pracy na rzecz Spółki.

Z decyzją tą nie zgodził się J. Ż. wnosząc odwołanie. Ubezpieczony domagał się uchylecia decyzji wskazując, że ustalenia organu rentowego są bezpodstawne. ZUS bezpodstawnie przyjął, że jego zarobki były rażąco wysokie skoro nie odbiegają one od wysokości zarobków przyjętych dla tego rodzaju stanowisk. Również średnia krajowa oscyluje niedaleko tej kwoty i dlatego nie sposób przyjąć, że wynagrodzenie to było rażąco wysokie. Za absurdalne uznał odwołujący także przyjęcie przez organ rentowy, że praca nie była przez niego świadczona. Skoro Spółka prowadzi działalność pomimo trudności, a odwołujący jako jej prezes wykonuje swoje obowiązki w zasadzie nieprzerwanie to jakie są podstawy by przyjąć, że zostały naruszone zasady współzycia społecznego. Zdaniem ubezpieczonego decyzja ZUS jest błędna, została wydana bez jakiegokolwiek podstawy faktycznej i w związku z tym nie może się ostać w obrocie prawnym.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. wniósł o oddalenie odwołania powołując się na argumenty podniesione w zaskarżonej decyzji.

Zainteresowana Spółka (...) w D. popierała odwołanie. W toku postępowania Spółka była reprezentowana przez pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników z dnia 16.12.2013 r. Zgodnie bowiem z treścią art. 210 § 1 kodeksu spółek handlowych w umowie pomiędzy spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Pod pojęciem sporu, o którym mowa w powołanym przepisie rozumie się wszelkie postępowania sądowe zarówno procesowe jak i nieprocesowe. W postanowieniu z dnia 5.10.2011 r. II UZP 9/11 Sąd Najwyższy stwierdził, że w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych toczącej się z odwołania członka zarządu spółki z o.o. od decyzji organu rentowego stwierdzającej jego odpowiedzialność za zaległe składki występującą w charakterze zainteresowanej spółkę powinna reprezentować rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników a nie zarząd (OSNP 2012/21-22/273). Zasada ta, w ocenie Sądu, znajduje także zastosowanie w sprawie toczącej się z odwołania członka zarządu spółki od decyzji organu rentowego dotyczącej podlegania ubezpieczeniom społecznym i wysokości podstawy wymiaru składek wynikająca z zawarcia umowy o pracę pomiędzy członkiem zarządu a spółką. Tym bardziej, że przy zawarciu samej umowy spółka także była reprezentowana przez pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników.

### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje :**

**Spółka (...)** z siedzibą w D. gm. B. jest wpisana w Rejestrze Przedsiębiorców nr KRS (...) od dnia 16.08.2005 r. Wspólnikami Spółki byli E. B. i A. W., z tym, że E. B. w dniu 18.06.2012 r. sprzedała przypadające jej udziały J. Ż. natomiast A. W. w dniu 19.07.2012 r. sprzedał część swoich udziałów T. W.. Powyższe zmiany nie zostały jednak ujawnione w rejestrze przedsiębiorców.

Jak wynika z wpisów w rejestrze przedmiotem działalności Spółki jest produkcja odzieży i wyrobów futrzarskich, włókiennictwo, handel hurtowy i komisowy, sprzedaż detaliczna nowych towarów w wyspecjalizowanych sklepach, wynajem maszyn i urządzeń i wynajem pozostałych środków transportu. Spółka od początku działalności zajmowała się przede wszystkim produkcją wyrobów tekstylnych, głównie bielizny pościelowej i jej sprzedażą. Prezesem jednoosobowego zarządu Spółki jest J. Ż., który od dnia 31.01.2005 r. został zatrudniony na stanowisku Prezesa

Zarządu Spółki z wynagrodzeniem w wysokości 1000 zł miesięcznie w pełnym wymiarze czasu pracy. Umowa o pracę z odwołującym została zawarta przez pełnomocnika powołanego przez Zgromadzenie Wspólników J. T.. Od lutego 2005 r. odwołujący został też zgłoszony do ubezpieczeń społecznych jako pracownik z miesięczną podstawą wymiaru składek w wysokości 1000 zł.

Siedziba Spółki znajduje się w miejscowości D. nr 30, na nieruchomości stanowiącej własność rodziców odwołującego, a Spółka dzierżawiła od rodziców ubezpieczonego grunty, na których pobudowała magazyn, w którym prowadziła działalność w zakresie produkcji. Nieruchomość jest własnością rodziców odwołującego, którzy posiadają na tych gruntach budynki mieszkalne, w których zamieszkuje także odwołujący.

W związku z prowadzoną działalnością Spółka zatrudniała pracowników, początkowo było 10 pracowników, a później liczba ta wzrastała i w kwietniu 2007 r. wynosiła 56 osób. Od kwietnia 2006 r. odwołujący został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych z podstawą wymiaru w wysokości najniższego wynagrodzenia i podstawa ta ulegała zmianie wraz ze zmianą wysokości najniższego wynagrodzenia. Taka podstawa wymiaru składek wykazywana była przez Spółkę do miesiąca czerwca 2011 r.

Do końca 2009 r. Spółka wypracowywała zyski, a zlecenia jakie realizowała pozwalały na pozytywne prognozowanie (...). Proces pogarszania się wskaźników finansowych Spółki rozpoczął się w 2010 r. Wówczas znacznie wzrósł w kraju import towarów z C., których ceny były znacznie niższe niż wyroby produkowane przez Spółkę co spowodowało, że towary produkowane w Spółce zostały wyparte z rynku przez towary produkcji chińskiej i znacznie zmniejszyła się liczba produkowanych w Spółce towarów. W tym czasie znacznie zmalała liczba zamówień na wyroby produkowane w Spółce co w konsekwencji spowodowało konieczność zwolnień pracowników. Od stycznia 2011 r. liczba zatrudnionych pracowników znacznie spadła i wynosiła 31 osób, w okresie od lutego do maja 2011 r. wynosiła 26 osób, a w czerwcu 2011 r. 18 pracowników. W lipcu 2011 r. w Spółce zatrudnionych było jedynie 10 osób. Wśród zatrudnionych wówczas pracowników był odwołujący zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu, trzech pracowników administracyjno – biurowych : B. K. (1) zatrudniona jako główna księgowa, A. K. (1) zatrudniona jako kadrowa i L. M. pracownik administracyjno – biurowy, z tym, że w tym czasie pracownicy te nie świadczyły pracy bowiem przebywały na zwolnieniach lekarskich, na urloпах macierzyńskich lub wychowawczych. W stosunku zatrudnienia pozostawały także pracownicy fizyczni : D. G., W. K., M. L., H. N., R. P., M. W. jednak żadna z tych osób nie świadczyła pracy w tym czasie i nie pobierała wynagrodzenia za pracę, a z list płac wynika, że tylko pracownica W. K. pobrała wynagrodzenie urlopowe w wysokości 346,50 zł.

Od dnia 1.06.2011 r. wynagrodzenie odwołującego zostało podwyższone do kwoty 4.000 zł. Podwyższenie wynagrodzenia ubezpieczonego nastąpiło na podstawie aneksu do umowy o pracę, który został podpisany przez główną księgową B. K. (1), którym to aneksem ustalono zmianę dotychczasowych warunków umowy dotyczących wynagrodzenia brutto 1386 zł na wynagrodzenie w wysokości 4.000 zł. Wprawdzie z powołanym aneksem wskazano, że zmiany te mają obowiązywać od dnia 1.06.2011 r. jednak zgłoszenie odwołującego do ubezpieczeń społecznych od nowej podstawy wymiaru nastąpiło dopiero od miesiąca lipca 2011 r. W tym okresie Spółka nie prowadziła już działalności produkcyjnej, pracownicy produkcyjni i administracyjni przebywali na zwolnieniach lekarskich, urloпах macierzyńskich lub wychowawczych. Wprawdzie w okresie od lipca do października 2011 r. Spółka nadal wykazywała 10 pracowników jednak jak wynika z list płac wynagrodzenie pracowników, poza odwołującym, wynosiło w przeważającej większości 0,00 zł. Jedynie w miesiącu sierpniu 2011 r. pracownikowi W. K. wykazano wynagrodzenie urlopowe, a w październiku 2011 r. wykazano wynagrodzenie dla B. K. w wysokości 346,50 zł i H. Nity w wysokości 1254,00 zł. W przypadku odwołującego w tym okresie cały czas wykazywano podstawę wymiaru składek w wysokości 4.000 zł. W okresie od października do listopada 2011 r. księgowa B. K. (1) była zatrudniona na ¼ etatu z wynagrodzeniem 346,50 zł. Na dzień 31.10.2011 r. w Spółce pozostawały w zatrudnieniu następujące osoby :

- J. Ż., prezes zarządu z wynagrodzeniem 4.000 zł,
- B. K. (1), księgowa na ¼ etatu z wynagrodzeniem 346,50 zł,

- A. K. (1) , kadrowa od 30.05.2011 r. na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą,
- L. M. , pracownik biurowy od 6.05.2011 r. na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą,
- A. G. , pracownik fizyczny, do dnia 13.11.2011 r. przebywała na urlopie wychowawczym , dnia 14.11.2011 r. wręczono pracownicy wypowiedzenie , które upłynęło 29.02.2013 r. ,
- W. K. (2) , pracownik fizyczny, na koniec października 2011 r. rozwiązano umowę o pracę,
- M. L. (2) , w okresie od 8.03.2010 r. do 31.12.2014 r. urlop wychowawczy,
- H. N. (2) , pracownik fizyczny, rozwiązano umowę o pracę z końcem października 2011 r. ,
- R. P. (2), pracownik fizyczny, od 15.02.2010 r. do 14.02.2013 r. urlop wychowawczy,
- M. W. (2) , pracownik fizyczny , od 26.01.2011 r. do 21.12.2011 r. urlop wychowawczy.

Spółka zalegała z opłatą składek na ubezpieczenie społeczne za okresy 10/2008 r. – 06/2009 r., 12/2009 r. – 07/2010 i od 09/2010 r. praktycznie zaprzestała ich opłacania. W związku z powyższym wobec Spółki wydano tytuły wykonawcze, które stanowiły podstawę do prowadzenia egzekucji zaległości z tytułu składek, prowadzone postępowanie egzekucyjne nie doprowadziło jednak do zapłaty tych należności.

W dniu 5.10.2011 r. J. Ż. złożył wniosek do Sądu Rejonowego w Koninie Wydział Gospodarczy o ogłoszenie upadłości Spółki obejmującej likwidację majątku. Na skutek tego wniosku toczyło się postępowanie sygn. akt V GU 22/11. W trakcie tego postępowania Sąd Rejonowy wyznaczył Tymczasowego Nadzorcę Sądowego, który dla potrzeb tego postępowania złożył sprawozdanie. Z treści tego sprawozdania wynikało, że Spółka w związku z pogarszaniem się wskaźników finansowych i trudnościami ze zbytem produkowanych towarów zaprzestała prowadzenia działalności na początku 2011 roku. Na dzień 31.10.2011 r. stwierdzono, że Spółka zatrudnia 10 pracowników, z czego z 2 pracownikami rozwiązano stosunek pracy, 4 pracowników przebywa na urlopiach wychowawczych, 2 na zasiłkach chorobowych i żaden z tych pracowników nie przebywa w siedzibie firmy. Dokonując wstępnej analizy firmy tymczasowy nadzorca sądowy ustalił, że według stanu na dzień 31.10.2011 r. Spółka nie posiadała na rachunkach bankowych żadnych środków, posiadała zobowiązania kredytowe w wysokości 234.946,81 zł na rzecz D.(...) a celem jego zabezpieczenia ustanowiono zastaw rejestrowy na maszynach i zapasach na kwotę 800.000 zł. Łączne zobowiązania Spółki wynosiły wówczas 3.580.669,59 zł, w tym zobowiązania budżetowe (ZUS, Urząd Skarbowy) w wysokości 629.467,19 zł.

Postanowieniem z dnia 21 grudnia 2011 r. sygn. akt V GU 22/11 Sąd Rejonowy w Koninie oddalił wniosek Spółki (...) o ogłoszenie upadłości a przyczyną takiego rozstrzygnięcia było ustalenie, że Spółka nie posiada praktycznie żadnych środków na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. Powyższe postanowienie zostało jednak uchylone przez Sąd Okręgowy w Poznaniu, a sprawa została przekazana temu Sądowi do ponownego rozpoznania (postanowienie SO w Poznaniu z dnia 30.03.2012 r. sygn. X Gz 105/12. Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Koninie postanowieniem z dnia 7.12.2012 r. sygn. akt V GU 28/12 oddalił wniosek Spółki o ogłoszenie upadłości. Z uzupełniającego sprawozdania Tymczasowego Nadzorcy Sądowego z dnia 28.08.2012 r. wynika , że sytuacja Spółki uległa pogorszeniu, Spółka nadal nie prowadziła żadnej produkcji ani sprzedaży, jej biuro jest praktycznie zlikwidowane, nie ma żadnych wpływów, nie posiada żadnej gotówki a jej majątek jest zastawiony przez D. (...). Rosną natomiast zadłużenia m.in. na rzecz ZUS i Urzędu Skarbowego.

Odwołujący od podwyżki wynagrodzenia przebywał na zwolnieniach lekarskich w następujących okresach :

- od dnia 12.01.2012 r. do 24.02.2012 r. , z tym , że od 15.02.2012 r. organ rentowy wypłacił mu zasiłek chorobowy,
- od 19.04.2012 r. do 20.07.2012 r., zasiłek chorobowy,
- od 13.08.2012 r. do 9.11.2012 r. , zasiłek chorobowy ,
- od 15.01.2013 r. do 20.03.2013 r., z tym, że od 15.01.2013 r. do 16.02.2013 r. wykazane wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy, od 17.02.2013 r. zasiłek chorobowy,
- od 23.03.2013 r. do 22.04.2013 r. zasiłek chorobowy.

Od kwietnia 2012 r. w Spółce było zatrudnionych 5 osób, poza odwołującym były to A. K., L. M., M. L. i R. P., które przebywały na urlopie macierzyńskim lub urlopie wychowawczym. W tym czasie Spółka nie prowadziła żadnej działalności produkcyjnej ani handlowej, maszyny i zapasy towarowe były zajęte pod zastaw na rzecz banku. Spółka nie posiadała żadnych środków pieniężnych, z których mogłaby wypłacać wynagrodzenie na rzecz odwołującego , nie odprowadzała żadnych należności na rzecz ZUS i Urzędu Skarbowego. Działania odwołującego w tym czasie polegały jedynie na wypełnianiu raz w miesiącu deklaracji do ZUS i Urzędu Skarbowego a także okazjonalnym wystawianiu pracownikom pobierającym świadczenia z ZUS stosownych zaświadczeń o pozostawaniu w stosunku pracy. Jako prezes zarządu Spółki odwołujący reprezentował Spółkę w toczących się postępowaniach sądowych oraz brał udział w różnych czynnościach prowadzonych przez komornika w postępowaniu egzekucyjnym. Zdarzało się to okazjonalnie i zależnie od okoliczności. Nie przebywał stale w biurze firmy i nie wykonywał w sposób zorganizowany i ciągły obowiązków jako pracownik. W związku z prowadzonym postępowaniem komorniczym prowadzona była przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Turku T. M. w 2012 r. i 2013 r. sprzedaż zapasów magazynowych Spółki. Na potwierdzenie sprzedaży tych ruchomości komornik wystawiał faktury VAT i z uzyskanych kwot przekazywał na rzecz Urzędu Skarbowego określone kwoty tytułem podatku VAT, potrącał także koszty postępowania a pozostałe kwoty przekazywał wierzycielowi, o czym komornik informował odwołującego jako prezesa Spółki.

Od dnia 2.01.2012 r. J. Ż. został także zgłoszony do ubezpieczeń społecznych jako pracownik (...) Spółka z o.o. Spółka komandytowa w Ł. , gdzie miał zostać zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu z wynagrodzeniem 7.500 zł. ZUS I Oddział w Ł. wydał w dniu 5.03.2013 r. decyzję o wyłączeniu J. Ż. z ubezpieczeń społecznych z powyższego tytułu a od tej decyzji ubezpieczony wniósł odwołanie i obecnie sprawa jest w toku przed Sądem Okręgowy w Łodzi.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się aktach ubezpieczeniowych ZUS, aktach sprawy Sądu Rejonowego w Koninie sygn. akt V GU 28/12, dokumentów znajdujących się w aktach osobowych odwołującego a także dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. Ponadto stan faktyczny Sąd ustalił częściowo na podstawie zeznań świadka A. K. (1) i częściowo zeznań odwołującego.

Sąd w całości oparł się na treści dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w aktach Sądu Rejonowego w Koninie dot. ogłoszenia upadłości Spółki (...) oraz dokumentów zgromadzonych w aktach ZUS. W ocenie Sądu treść tych dokumentów jest jasna, spójna i pozwala na dokonanie ustaleń istotnych w przedmiotowej sprawie. Z treści tych dokumentów wynika jednoznacznie, że w okresie wskazanym w zaskarżonej decyzji Spółka nie prowadziła już działalności produkcyjnej, a zatrudnieni w niej pracownicy w większości nie świadczyli pracy bowiem przebywali na urloпах macierzyńskich, zwolnieniach lekarskich lub urloпах wychowawczych. W tym też czasie Spółka była zadłużona na znaczne kwoty, nie odprowadzała należnych składek na ubezpieczenie społeczne ani też zaliczek na podatek, nie posiadała także żadnych środków finansowych, a jej majątek ruchomy był objęty zastawem.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. K. (1) jedynie częściowo. Świadek była zatrudniona formalnie w Spółce jednak od 30 maja 2011 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą, później od grudnia 2011 r. korzystała z urlopu macierzyńskiego a następnie z urlopu wychowawczego. Tak więc w okresie, którego dotyczy zaskarżona decyzja (od lipca 2011) świadek nie świadczyła pracy, nie przebywała w miejscu zatrudnienia i tym samym nie posiada wiedzy na temat tego jakie obowiązki przejął i wykonywał w tym czasie odwołujący. Także fakt, że świadek dwa razy w roku

zwracała się do pracodawcy o wystawienie zaświadczenia potrzebnego do ZUS i wówczas spotykała się z prezesem nie może świadczyć o tym, że stale i w pełnym wymiarze czasu pracy świadczył pracę na rzecz firmy, tym bardziej, że odwołujący zamieszkuje w miejscu, gdzie znajdowała się siedziba firmy. W pozostałym zakresie Sąd dał wiarę zeznaniom świadka bowiem znalazły one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zebrany w sprawie.

Za częściowo wiarygodne Sąd uznał także zeznania odwołującego. Sąd nie dał wiary tym zeznaniom w zasadniczej części bowiem pozostają one sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie. W szczególności wbrew twierdzeniom odwołującego jego wynagrodzenie od początku zatrudnienia nie było ustalone w wysokości 3.000 zł – 4000 zł. Jak wynika z umowy o pracę od dnia zawarcia umowy wynosiło ono 1000 zł i taką podstawę wymiaru składek wykazywano w deklaracjach ZUS. Od miesiąca kwietnia 2006 r. podstawa wymiaru składek została jednak obniżona do wysokości najniższego wynagrodzenia (które okresowo wynosiło mniej niż 1000 zł) choć w aktach osobowych brak jest dokumentu potwierdzającego wprowadzenie takich zmian do umowy o pracę. Praktycznie do czerwca 2011 r. w deklaracjach do ZUS wykazywano obowiązujące najniższe wynagrodzenie. Wątpliwości budzić może także fakt dokonania zmian w umowie o pracę od 1 czerwca 2011 r. Aneks do umowy został bowiem podpisany tylko przez główną księgową, która nie dołączyła do aneksu dokumentu potwierdzającego fakt upoważnienia jej do działania w imieniu pracodawcy, na powyższym dokumencie brak także podpisu ubezpieczonego. Nie budzi natomiast wątpliwości, że od lipca 2011 r. w dokumentach ZUS jako podstawę wymiaru składek wykazywano w przypadku odwołującego kwotę 4.000 zł.

W ocenie Sądu nie zasługiwały na uwzględnienie także twierdzenia odwołującego, iż do podwyższenia wynagrodzenia doszło z uwagi na to, że przejął obowiązki pozostałych pracowników biurowych. Z list płac, które zostały złożone do akt sprawy oraz z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy upadłościowej wynika, że okresowo Spółka zatrudniała także w 2011 r. i na początku 2012 księgową B. K. (1) na ¼ etatu z wynagrodzeniem najniższym. Nawet jeśli przyjąć, że odwołujący przejął obowiązki kadrowej to w niewielkim zakresie z uwagi na spadającą sukcesywnie liczbę pracowników i faktyczny brak pracowników wykonujących pracę w Spółce. Nie sposób mówić o przejściu obowiązków pracowników w sytuacji gdy Spółka zaprzestała prowadzenia jakiegokolwiek działalności, dla której została utworzona a jej działalność ogranicza się do prowadzenia spraw sądowych, uczestniczenia w czynnościach komorniczych czy też składania pracownikom, którym kończy się urlop macierzyński lub wychowawczy oświadczeń o wypowiedzeniu umów.

Sąd nie dał wiary zeznaniom odwołującego w części, w której wywodził, że załamanie produkcji nastąpiło na przełomie 2011/2012, a całkowite jej wygaszenie nastąpiło w pierwszym półroczu 2012 r. Zeznania te pozostają bowiem sprzeczności z ustaleniami poczynionymi przez Tymczasowego Zarządcę Sądowego w sprawie V GU 28/12. Z ustaleń tych wynika, że Spółka zaprzestała prowadzenia produkcji już na początku 2011 r., a w okresie kiedy sporządzane było pierwsze sprawozdanie (listopad 2011 r.) nie była prowadzona żadna działalność w siedzibie Spółki, nie było też żadnych pracowników. W tym też czasie Spółka nie posiadała żadnych środków finansowych ani na rachunkach bankowych ani też w gotówce. Maszyny i zapasy magazynowe były objęte zastawem i następnie znaczna ich część została sprzedana w drodze licytacji komorniczej, a środki uzyskane z tego sprzedaży rozliczone w postępowaniu egzekucyjnym. W tych okolicznościach nie sposób przyjąć by Spółka była w stanie wypłacać odwołującemu wynagrodzenie w wysokości 4000 zł tym bardziej, że od 09/2010 r. długotrwale zaprzestała opłacać składek na ubezpieczenie społeczne. Sąd nie dał wiary zeznaniom odwołującego w części w jakiej twierdził, że za rok 2012 jego wynagrodzenie było wypłacone częściowo a częściowo skompensowane z innych należności. W aktach osobowych brak jest bowiem pisemnej zgody pracownika na dokonywanie jakichkolwiek potrąceń z wynagrodzenia a ponadto odwołujący nie wskazał z jakich środków finansowych miałby wypłacać sobie to wynagrodzenie. Już w 2011 roku brak było środków finansowych, a w stosunku od posiadanych przez Spółkę ruchomości prowadzone było postępowanie egzekucyjne, w toku którego nie nastąpiły żadne wpłaty na rzecz dłużnika. Tak więc w tym zakresie Sąd uznał zeznania odwołującego za niewiarygodne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego.

W pozostałej części, w jakiej zeznania odwołującego znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, Sąd uznał je za wiarygodne.

W zaskarżonej decyzji organ rentowy objął dwa aspekty ubezpieczenia J. Ż. : z jednej strony zakwestionował podstawę wymiaru składek ubezpieczonego w okresie zatrudnienia od 1.07.2011 r. do 31.03.2012 r. przyjmując, że w sytuacji finansowej Spółki nie był podstaw do podwyższenia wynagrodzenia wnioskodawcy, a celem tego było skorzystanie z wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, z drugiej zaś strony od dnia 1.04.2012 r. organ rentowy w ogóle zakwestionował fakt pozostawania w zatrudnieniu i podlegania z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym. Oba te aspekty wymagają odrębnego rozważenia.

Zgodnie z treścią **art. 6 ust. 1** ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U.2013.1442.j.t.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są m.in. **pracownikami**, z wyłączeniem prokuratorów – pkt 1. W myśl natomiast przepisu **art. 11 ust. 1** i **art. 12 ust. 1** ustawy pracownicy wymienieni w art. 6 ust. 1 pkt 1 podlegają także obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu oraz wypadkowemu.

W świetle przepisu **art. 18 ust. 1** powołanej ustawy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12. Natomiast podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe – art. 20 ust. 1 ustawy.

Dosłowne odczytanie tych przepisów może prowadzić do wniosku, że dla ustalenia wysokości składek znaczenie decydujące i wyłączne ma fakt dokonania wypłaty wynagrodzenia w określonej wysokości. W uchwale z dnia 27 kwietnia 2005 r. II UZP 2/05 Sąd Najwyższy podkreślił jednak, że umowa o pracę wywołuje skutki nie tylko bezpośrednie, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych; kształtuje ona stosunek ubezpieczenia społecznego, określa wysokość składki, a w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. W związku z tym nadmiernemu uprzywilejowaniu płacowemu pracownika, które w prawie pracy mieściłoby się w ramach art. 353<sup>(1)</sup> k.c., w prawie ubezpieczeń społecznych, w którym pierwiastek publiczny zaznacza się bardzo wyraźnie, można przypisać - w okolicznościach każdego konkretnego wypadku - zamiar nadużycia świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia. Należy bowiem pamiętać, że alimentacyjny charakter tych świadczeń oraz zasada solidaryzmu wymagają, żeby płaca - stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki - nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, żeby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej.

Ocena godziwości wynagrodzenia wymaga uwzględnienia okoliczności każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza - co ma istotne znaczenie przy rozstrzygnięciu przedstawionego zagadnienia - rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji (por. uzasadnienie wyroku T.K. z dnia 26 listopada 1997 r. w sprawie U 6/96, publik. OTK-ZU 1997 nr 5-6, poz. 66 oraz wyrok S.N. z dnia 16 grudnia 1999 r. w sprawie I PKN 465/99, publik. OSNAPiUS 2001 nr 10, poz. 345).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych przysługuje kompetencja do badania zarówno tytułu zawarcia umowy o pracę, jak i ważności jej poszczególnych postanowień i - w ramach obowiązującej go procedury - zakwestionowania tych postanowień umowy o pracę w zakresie wynagrodzenia, które pozostają w kolizji z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. Realna możliwość takiej kontroli powstaje po przekazaniu przez płatnika raportu miesięcznego, przedkładanego zgodnie z art. 41 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W ramach art. 41 ust. 12 i 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować także wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 k.c.). Na podstawie art. 41 ust. 13 ustawy Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest również uprawniony do zamiany przekazanych przez płatnika składek informacji o wysokości wynagrodzenia.

Jak podkreślono wyżej podstawę wymiaru składki ubezpieczonego będącego pracownikiem stanowi bowiem wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy, natomiast ocena godziwości tego wynagrodzenia wymaga uwzględnienia okoliczności każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji (por. wyrok S.A. w Krakowie z dnia 25 września 2012 r. w sprawie III AUa 398/12, publik. LEX nr 1223252).

W okolicznościach niniejszej sprawy stwierdzić należy, że wynagrodzenie odwołującego ustalone od dnia 1.07.2011 r. nie spełnia powyższych kryteriów. Nie można bowiem nie uwzględnić, że do znacznego podwyższenia wysokości tego wynagrodzenia doszło w sytuacji kiedy Spółka nie prowadziła już działalności produkcyjnej ani też handlowej, zwalniała pracowników i co bardzo istotne nie posiadała środków finansowych na pokrywanie bieżących kosztów funkcjonowania. Na rachunkach bankowych nie było bowiem żadnych środków pieniężnych, a maszyny i zapasy magazynowe zostały objęte zastawem rejestrowym na kwotę 800.000 zł. W tym czasie Spółka posiadała też liczne zadłużenia na rzecz banku, kontrahentów, ZUS i Urzędu Skarbowego, prowadzone były wobec Spółki postępowania egzekucyjne. Od dłuższego już czasu Spółka zaprzestała też odprowadzać jakiejkolwiek należności do ZUS z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne od pracowników, posiadała też zaległości w opłacaniu zaliczek na podatek dochodowy. W tych okolicznościach z punktu widzenia finansowego Spółka nie miała faktycznych możliwości wypłacania odwołującemu tak wysokiego wynagrodzenia, a odwołujący sam przyznał, że było ono wypłacane tylko częściowo. Brak jest też podstaw by przyjąć, że formalnie doszło do zmiany warunków umowy o pracę bowiem aneks do umowy o pracę nie został podpisany przez osobę do tego upoważnioną, gdyż główna księgowa B. K. (1), której podpis i pieczęć widnieje na aneksie, nie była ani członkiem zarządu ani też współnikiem Spółki. Z dokumentów w aktach osobowych nie wynika także by była upoważniona do działania w imieniu przez Zgromadzenie Wspólników. Brak jest też podstaw by twierdzić, że w zakresie zmiany warunków zatrudnienia podjęta została stosowna uchwała zgromadzenia wspólników i by decyzja ta wynikała z analizy możliwości finansowych Spółki. Podwyższenie wynagrodzenia nie było też uzasadnione przy uwzględnieniu rodzaju i ilości pracy jaką ubezpieczony miał wykonywać. Nie można bowiem mówić o zwiększeniu zakresu obowiązków w stosunku do okresu poprzedniego w sytuacji gdy Spółka praktycznie zaprzestała prowadzenia działalności, dla której prowadzenia została przecież założona. Prawdą jest, że w okresie od lipca 2011 r. pracownicy administracyjni (kadrowa, księgowa, pracownik administracyjny) nie wykonywali pracy jednak nie było w tym okresie takiej potrzeby skoro liczba osób pozostających w zatrudnieniu znacząco spadła, praktycznie nie było pracowników świadczących pracę, a Spółka faktycznie nie funkcjonowała. Nie jest też prawdą, że odwołujący przejął obowiązki tych pracowników skoro okresowo pracę wykonywała księgowa B. K. zatrudniona na 1/4 etatu za minimalnym wynagrodzeniem. W tej sytuacji, zdaniem Sądu, nie było uzasadnienia dla podwyższenia wysokości wynagrodzenia odwołującego i zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych z podstawą wymiaru składek w wysokości 4000 zł od dnia 1.07.2011 r. Nie pozwalała na to sytuacja finansowa Spółki bowiem Spółka nie miała możliwości wypłacenia wynagrodzenia w tej wysokości ani też nie zwiększyły się obowiązki prezesa zarządu skoro Spółka nie prowadziła działalności.

W okolicznościach niniejszej sprawy podwyższenie podstawy wymiaru składek ubezpieczonego od dnia 1.07.2011 r. ponad 3 – krotnie w sytuacji gdy Spółka od dłuższego już czasu nie opłaca należnych składek do ZUS, o czym odwołujący jako prezes zarządu niewątpliwie wiedział, wskazuje na to, że podwyższenie tego wynagrodzenia nastąpiło z zamiarem nadużycia prawa do świadczeń z tytułu choroby. Po okresie 6 miesięcy od zmiany wynagrodzenia, w którym to czasie do funduszu ubezpieczeń społecznych nie została odprowadzona należna składka od tego wynagrodzenia, odwołujący stał się niezdolny do pracy i korzystał ze świadczeń funduszu w postaci zasiłku chorobowego. Taka zmiana treści umowy o pracę może uzasadniać uznanie aneksu za sprzeczny z zasadami współzycia społecznego, nacechowany zamiarem wyłudzenia świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Zdaniem Sądu zmiana wysokości wynagrodzenia i podwyższenia go do kwoty 4.000 zł w okolicznościach niniejszej sprawy wskazuje na to, że zamiarem stron było uzyskanie wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego i takie zachowanie jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego nie może korzystać z ochrony. W wyroku z dnia 9.08.2005 r. III UK 89/05 Sąd Najwyższy stwierdził, że ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne jako dokonane z naruszeniem zasad



współzycia społecznego, polegającym na świadomym osiąganiu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu (art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Tak właśnie sytuacja zachodzi w okolicznościach niniejszej sprawy i w związku z tym ustalenia organu rentowego w tym zakresie uznać należy za prawidłowe.

W zaskarżonej decyzji pozwany stwierdził także, że J. Ż. nie podlega od dnia 1.04.2012 r. ubezpieczeniom społecznym jako pracownik.

Zgodnie z treścią **art. 13 ust. 1 pkt 1** ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu - od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Pojęcie stosunku pracy zostało zdefiniowane w przepisach kodeksu pracy. Zgodnie z treścią **art. 22 § 1 kp** przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. W orzecznictwie podkreśla się, że stosunek pracy to trwała i dobrowolna więź prawna łącząca pracownika i pracodawcę, której treścią jest obowiązek osobistego wykonywania pracy określonego rodzaju przez pracownika pod kierownictwem, na rzecz i na ryzyko pracodawcy oraz obowiązek pracodawcy zatrudniania pracownika przy umówionej pracy i wypłacania mu wynagrodzenia za pracę. W stosunku tym pracownik jest zobowiązany do świadczenia pracy określonego rodzaju, a więc nie każdej pracy, na rzecz pracodawcy, w sposób podporządkowany kierowniczej roli pracodawcy. Obowiązkiem pracodawcy wynikającym z nawiązania stosunku pracy jest wypłacanie pracownikowi wynagrodzenia za pracę. Stosunek pracy jest zatem dobrowolnym stosunkiem prawnym o charakterze zobowiązaniowym, zachodzącym między dwoma podmiotami, z których jeden, zwany pracownikiem, obowiązany jest świadczyć osobiście i w sposób ciągły, powtarzający się, na rzecz i pod kierownictwem drugiego podmiotu, zwanego pracodawcą, pracę określonego rodzaju, oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca zatrudniać pracownika za wynagrodzeniem.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób przyjąć by takie elementy stosunku pracy występowały w okresie od dnia wskazanego w zaskarżonej decyzji tj. od dnia 1 kwietnia 2012 r. W tym czasie bowiem Spółka praktycznie nie funkcjonowała, nie prowadziła żadnej produkcji ani sprzedaży, złożyła wnioski o ogłoszenie upadłości, nie było też żadnych pracowników, którzy świadczyli by pracę na rzecz Spółki i których pracę miałyby odwoływający nadzorować jako podmiot reprezentujący pracodawcę. Jako prezes zarządu odwoływający był zobowiązany do działania w imieniu Spółki w trakcie postępowań sądowych, postępowań egzekucyjnych, prowadzenia kontroli przez urzędy, ale tego rodzaju obowiązki nie były wykonywane w sposób ciągły, powtarzający się i pod kierownictwem pracodawcy. Również okazjonalne wystawianie zaświadczeń pracownikom korzystającym z urlopów wychowawczych czy też przygotowanie raz w miesiącu deklaracji do ZUS i Urzędu Skarbowego nie może być potraktowane jako wykonywanie pracy w ramach stosunku pracy bowiem nie miało charakteru czynności ciągłych, wykonywanych systematycznie w ramach pełnego wymiaru czasu pracy. Nie miało też cech podporządkowania co w przypadku osób zatrudnionych na stanowisku związanym z zarządzaniem Spółką powinno oznaczać co najmniej wykonywanie zadań w określonym czasie i miejscu wskazanym przez pracodawcę. Czynności jakie odwoływający wykonywał w imieniu Spółki w tym czasie wynikały ze stosunku korporacyjnego związanego z członkostwem w zarządzie Spółki. W orzecznictwie SN panuje zgodny pogląd, według którego osoba fizyczna pełniąca funkcję członka zarządu w spółce prawa handlowego może być podwójnie powiązana z tą spółką. Może ją wiązać ze spółką stosunek organizacyjno-prawny i jednocześnie stosunek pracy. Pierwszy z nich podlega regulacji KSH, a drugi przepisom KP (por. np. wyroki SN: z 18.12.2002 r., I PK 296/02, PP Nr 7-8/2003, s. 49; z 26.9.2006 r., II PK 47/06, OSNP Nr 19-20/2007, poz. 271). W związku z tym ustanie stosunku pracy z członkiem zarządu nie prowadzi do ustania korporacyjnego stosunku członkostwa w zarządzie spółki i nie pozbawia członka zarządu spółki możliwości prowadzenia spraw spółki i jej reprezentowania.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie i orzekł jak w wyroku.

E. Majewska